



Nazwa instytucji

Książnica Cieszyńska

Tytuł jednostki/Tytuł publikacji

"Z dawnych wspomnień. Herbata, miasto Brody i jeszcze inne rzeczy..." - felieton

Liczba stron oryginału

2

Liczba plików skanów

3

Liczba plików publikacji

3



Sygnatura/numer zespołu

TR 105.072

Data wydania oryginału

1926

Projekt/Sponsor digitalizacji

Dofinansowano ze środków WPR Kultura+

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego



NARODOWY
INSTYTUT
AUDIOWIZUALNY

KULTURA+



Z dawnych wspomnień.

Herbata, miasto Brody i jeszcze inne rzeczy.

Dowcipna wzmianka o herbacie z Czech, zamieszczona w „Ilustr. Kurjerze Codziennym”, wywołała w pamięci mojej przez tak zwaną „associatio idearum” wspomnienie o słownem niegdyś, a dzisiaj zapomnianem już mieście Brody, leżącym w Małopolsce wschodniej tuż nad granicą rosyjską. Posłuchajcie.

Działo się przed laty pięćdziesiąt. Brody były naówczas tak zwanem „wolnem miastem handlowem”. Drugiem takim miastem w dawnym państwie austriackim był Tryjest. Z pewnością niedługo przysięgi. Albowiem do Brodów, na mocy owego przywileju, przywożono towary bez cła i umieszczano je w niezliczonych magazynach. Miasto otoczone było wieńcem urzędów celnych, które dopiero pobierały cło od towarów, wywożonych z miasta nie tylko do Małopolski, ale dostawnie do całego państwa. Cały handel ze wschodem ogniskował się w Brodach, tutaj znajdowała się również centrala handlu transytowego z zachodu na wschód.

Tutaj telegi i kibitki przywoziły karawanową herbatę chińską, która miała przedziwny smak i cudowną woń. Naówczas herbata nie była jeszcze

masową używką i do Europy szedł doborowy towar drogą lądową przez Brody. Smakosze nie uznawali herbaty, przywożonej drogą morską. Równie z Chin pochodziły przepiękne wyroby z drzewa o wyszukaniem zdobnictwie. W mojej dziecięcej pamięci utkwiły olbrzymie miednice chińskie, wydrążone w jednym kawałku pnia, lekkie, cienkie, a mimo to trwałe. Taką miednicą, przywiezioną z Brodów do Bochni przez moich rodziców, przetrwała długie lata i padła dopiero ofiarą służącej, która uparcie lała do niej gorącą wodę. Mosiężne wyroby z Tuły, a zwłaszcza futra, poczynszyszy od lisów syberyjskich, a skończynszyszy na barankach krymskich i perskich, były przystępne dla każdej kieszeni, podobnie, jak dywany perskie. Z zachodu przychodziły cygara hawańskie i wogóle towary luksusowe dla Rosji i dalszego wschodu. Lada urzędnik pił herbatę i palił cygara, jakich dzisiaj sam Ford nie używa.

Wschód i zachód szła w Brodach dobrobyt, w którym ludność pławiła się prosto. A była to ludność wysoko zajmująca. Stanowili ją Polacy i Żydzi, obok niewielkiego procentu Rusinów. Byli dalej Ormianie, Grecy i Niemcy, a zresztą mniej liczni przedstawiciele rozmaitych nacji. Jednakże w urzędach, w bankach, na giełdach prywatnych, dominował żargon żydowski i to klasyczny, którym władali nawet urzędnicy. Banki były zasobne i Łwów nie posiadał tak silnych placówek finansowych. Znany był szczególnie bank pod firmą

„Hausner et Violand”. Otóż ów Hausner był ojcem Ottoma Hausnera, słynnego posła do parlamentu austriackiego, a dziadkiem prezydenta krakowskiego sądu apelacyjnego.

Niestety przyszedł czas, gdy rząd austriacki zniósł zarówno w Tryjeście, jak w Brodach, wolny okręg handlowy. Tylko Tryjest otrzymał pieniężne odszkodowanie, a Brody wyszły z kwitkiem i zubożały. Ale obecnie w państwie polskiem to miasto graniczne znowu będzie odgrywać ważną rolę handlową, jak tylko w Rosji nastąpi stabilizacja stosunków politycznych i ekonomicznych.

h. j—e.

PROGRAM AUDYCJI RADJOFONICZNYCH

na niedzielę, dnia 9 maja b. r.

- Warszawa (480) 7.30—9 koncert.
- Rzym (425) 8.40 „Gianina et Bernardone” komedia.
- Zurych (513) 8.15 koncert orkiestry symfonicznej.
- Wiedeń (531) 7 koncert chóru robotniczego; 9 koncert wiecz. orkiestry Geigera.
- Berlin (505) 8.30 koncert muzyki wojskowej.
- Hamburg (392) 8 „Aida” opera Verdiego.
- Brusela (264) 8.15 koncert przy współudziale tenora Gerarda.

ZREDUKOWANY B. URZĘDNIK kopalniany znajduje się wraz z żoną i 5-giem dziećmi w nędzy. Składki przysyła Administracja „Kurjera” dla: „Urzednika kopalnianego”.

NASZE ZDROJOWISKA

1825

Żegiestów.

WILLA „BAJKA“

położona w słońcu nad Popradem 20 minut drogi od łaźni mineralnych, poleca pokoje z całym obfitem utrzymaniem po 6 zł. od osoby. Kto morze powinien wykorzystać najtańszy i najpiękniejszy pierwszy sezon kąpielowy

Zgłoszenia: Żegiestów, Willa „BAJKA“.

Zakład przyrodoleczniczy

MIŁOWODY

1499

otwarty cały rok.

Po

SANATORJUM

Im. Drów Dłuskich w Zakopanem

dla chorób płucnych pod kierunkiem
Dra med. Lucjana Ant. Dobrowolskiego.

Stosowanie nowoczesnych metod leczniczych, własne gabinety roentgena, lamp kwarcowych, bakteriologiczne i t. p., komfortowe urządzenia, położenie w trzydziestu morgowym parku — bezkonkurencyjne warunki klimatyczne. Otwarte cały rok — ceny utrzymania (6 razy dziennie posiłki) wraz z troskliwą i fachową opieką lekarską — zależnie od wielkości pokoiu od 13—17 zł. 1160

W RABCE

PENSJONAT LECZNICZY DLA DZIECI

Pokoje duże, słoneczne, — obok Zakładu. Stała opieka lekarska i wychowawcza. — Ceny w maju i pierwszej połowie czerwca znacznie niższe.

RABKA — Willa „STELLA“

pierwszorzędny pensjonat drowej Hubiszwowej dla chrześcijan, obok Zakładu, poleca słoneczne pokoje z wykwintnym utrzymaniem. Przyjmuje się także panienki od lat 14 pod opiekę. — Zgłoszenia: RABKA, WILLA „STELLA“. 1438

SWOSZOWICE

obok Krakowa

Zakład Kąpieli Siarczanych

1868

otwarty od 20-go maja br.

Bilższych wyjaśnień udziela Zarząd.